Rok XIII. Nr. 341 SOSNOWIEC, poniedziałek 12 grudnia 1938 roku. ...a numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBI...

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie ...ł. 2.— ... Redakcji, Ad...ji i Dru... ...snowiec, ...a 1-a

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 1, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Kr... Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19...

Załatwienie spornych spraw pomiędzy Włochami a Francją

domaga się „Giornale d'Italia"

RZYM, 11. 12. PAT. „Giornale d'Italia" rozpoczyna cykl artykułów, w których doma*ga się załatwienia spornych spraw pomiędzy* Włochami a Francją.

Na podstawie szczegółowych statystyk dziennik udowadnia, że Włochy zajęły poczqwszy od r. 1935 drugie po Anglii miejsce, jeśli chodzi o tonaż, idący tranzytem przez Suez.

Również drugie po Anglii miejsce zajmują Włochy, jeśli chodzi o liczbę statków, przepływających w ciągu roku przez Suez. Dziennik stwierdza dalej, że rada Tow. Kanału Sueskiego złożona jest z 19 Francuzów 10 Anglików, 2 Egipcjan i 1 Holendra a zyski, które są olbrzymie, oddawna już pokryły kapitał zainwestowany w budowie kanału

Taryfy pobierane w kanale są tak wysokie, że poważnie obciążają koszty przewozu i powodują wzrost cen towarów transportowanych o 2 do 3 procent.

Dotyczy to szczególnie surowców, przeznaczonych do obróbki w przemyśle. W dodatku opłaty uskuteczniane są w walucie zagranicznej. W r. 1937 marynarka handlowa włoska celem utrzymania łączności z imperium musiała zapłacić 175 miln. lirów.

Gdyby opłaty były niższe rozwój akcji kolonizacyjnej w Abisynii zostałby znacznie ułatwiony.

Tow. Kanału Sueskiego, które wypłacało dywidendę w r. 1932 — 510 fr. za akcję, a r. 1937 — 820 fr. za akcję, jest typowym przedsiębiorstwem eksploatacyjnym to też nadszedł już czas, aby kanał administrowano na nowych sprawiedliwych zasadach

„Giornale d'Italia" domaga się więc zrewidowania taryfy i doprowadzenia jej do minimalnego poziomu.

Ponadto, administrację kanału należy traktować jako przedsiębiorstwo użyteczności publicznej, w którym zainteresowane są wszystkie państwa proporcjonalnie do udziału w tranzycie. Administracja ta — stwierdza w zakończeniu „Giornale d'Italia" — winna być powierzona przedstawicielom wszystkich narodów, których flota przepływa przez Suez.



KORPUS DYPLOMATYCZNY U NOWEGO PREZYDENTA CZECHOSŁOWACJI

Nowoobrany prezydent Czechosłowacji prof. dr. Emil Hacha przyjął na audiencji w zamku na Hradczynie członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Pradze Na zdjęciu — poseł R. P. w Pradze min dr. Pappe w rozmowie z prez. dr. Hacha.

Poseł litewski

OPUŚCIŁ WARSZAWĘ.

WARSZAWA, 11. 12. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 0.15 pierwszy poseł Litwy w Warszawie minister . Skirpa opuścił Warszawę, udając się do Kowna.

Na dworcu żegnali pana ministra, szef protokółu dyplomatycznego dyr. Al. Łubieński, dyr. Kobylański, radca Trimakas, sekretarz poselstwa litewskiego w Warszawie Kajruksztis, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz kolonia litewska.

——:o:——

Wycofywanie ochotników

CUDZOZIEMSKICH Z HISZPANII

PERPIGNAN, 11, 12. PAT. W sobotę nastąpiła wymiana 13-tu lotników włoskich, będących jeńcami rządu barcelońskiego na 13-tu zakładników więzionych przez władze powstańcze.

PARYŻ, 11. 12. PAT. Havas donosi z Perpignan, ż wczoraj odbywało się dalsze wycofanie ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii. Ogółem przekroczyło wczoraj granicę 377 ochotników. M. inn. 104-ech Francuzów, 13 Belgów, 4 Holendrów, 8 Duńczyków, 99 Włochów, 24 Niemców, 5 Czechów i 20 Greków, 27 osób jako niepożądanych cudzoziemców, odesłano z powrotem do Hiszpanii.

——oOo——

98 ofiar

KATASTROFALNEGO TAJFUNU.

MANILA, 11. 12. PAT. Tajfun, który w dn. 8 grudnia spustoszył szereg prowincyj na południowy-wschód od Manilli, pociągnął za sobą 98 ofiar ludzkich. Ponadto los wielu osób nadal jest nieznany.

Minister Świętosławski

w Rydze

RYGA, 11. 2. Bawiący w Rydze w charakterze prywatnym minister oświaty Świętosławski skorzystał z dnia sobotniego celem zapoznania się ze szkolnictwem łotewskim. Minister złożył wizytę łotewskiemu ministrowi oświaty Auskapsowi, który go rewizytował po czym zwiedził uniwersytet oprowadzany przez rektora. instytut chemiczny oraz dwa gimnazja, interesując się szczegółowo metodą nauczania. Następnie minister Świętosławski udał się do gimnazjum polskiego, gdzie młodzież powitała go kwiatami. Minister obecny był na kilku lekcjach, które w gimnazjum polskim odbywają się po południu. O północy minister opuścił Rygę, udając się do Tallina i Helsinek

Spokojne wybory

w Kłajpedzie

KŁAJPEDA, 11. 12. PAT. Wybory do sejmiku kłajpedzkiego rozpoczęły się dziś z rana przy dość silnej frekwencji Dotychczas nie zanotowano żadnego incydentu pomiędzy Niemcami a Litwinami.

Wyniki wyborów zostaną opublikowane w połowie przyszłego tygodnia ponieważ obliczenie głosów z całego terytorium autonomicznego odbywa się w Kłajpedzie.

Aczkolwiek w Kłajpedzie nie zanotowano żadnych wystąpień atyżydowskich żydzi masowo wyjeżdżają.

Dla uratowania cywilizacji

niezbędne jest rozbrojenie moralne

LIMA, 11. 12 PAT. Wczoraj o godz. 16 odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne konferencji panamerykańskiej. Minister spraw zagr. Peru Concho, otwierając obrady, wygłosił przemówienie na cześć idei panamerykańskiej, wskazując, iż wszelkie zagrożenie niepodległości którejkolwiek z republik amerykańskich zagroziłoby bezpieczeństwu całego kontynentu.

Następnie zebrał głos minister spraw zagr. Argentyny Centilé, który podkreślił iż wszystkie republiki południowo - amerykańskie będą w razie potrzeby wspólnie broniły swej niepodległości. Mówca zdecydowanie przeciwstawił się wszelkim prądom ideowym płynącym z zagranicy.

Następnie zebrał głos sekretarz stanu St. Zjedn. Hull, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym bronił ideologii demokratycznej przeciwko ideologiom totalistycznym.

Dłuższy ustęp swego przemówienia sekretarz stanu Hull poświęcił sprawom gospodarczym, wypowiadając się za wolnością handlu oraz obniżeniem barier celnych. Hull wezwał konferencję do zbadania wszelkich możliwości ożywienia handlu międzynarodowego.

Szczególny nacisk Hull położył na zagadnienie rozbrojenia moralnego, które poczyniło znaczne postępy na kontynencie amerykańskim i staje się niezbędnym dla uratowania cywilizacji. Rozbrojenie moralne winno — zdaniem Hulla — nastąpić wcześniej od rozbrojenia materialnego. Mówca wskazał w zakończenie, że w tej dziedzinie narody amerykańskie mogą liczyć na współdziałanie wielu czynników z poza kontynentu amerykańskiego.

Ogólnopolski zjazd

zespołów prawniczych OZN w Warszawie

WARSZAWA, 11, 12, W dniu dzisiejszym w Warszawie odbył się zjazd zespołów prawniczych OZN. Zjazd otworzył przemówieniem szef OZN pos. gen. Skwarczyński. Po szeregu przemówień uchwalona została nast. rezolucja:

Ogólnopolski zjazd zespołów prawniczych OZN powołanych do życia dla współdziałania przy budowie polskiej rzeczywistości w myśl założeń programowych deklaracji ideowej OZN stwierdzą, że prawnictwo polskie świadome swej współodpowiedzialności ze losy państwa składa przyrzeczenie uroczyste: pracom potęgę Rzeczypospolitej ubezpieczającym siły swe oraz umiejętności w najszerszym poświęcać rozmiarze

Jednocześnie już dzisiaj, by linie kierunkowe pracom swoim wytknąć i poczynanie nasze z deklaracji lutowej wyprowadzić, zjazd stwierdza:

Prawo polskie nie może z moralnością chrześcijańską w najmniejszej nawet pozostawać sprzeczności.

Prawo polskie nie może być odbiciem nie polskich stosunków. czy teoryj, musi być ono wyrazem ducha narodu w jego wiekowej tradycji, uzgodnionej z potrzebami dnia dzisiejszego i z nakazami jutra.

Prawo wreszcie winno być narodu w jego walce o wielkość — orężem.

Pożar kina

W GDYNI.

GDYNIA, 11. 12. W kinie „Bodega" w czasie seansu wybuchł pożar. Publiczność opuściła salę kinową bez paniki. Budynek spłonął doszczętnie wraz z aparaturą dźwiękową i filmem.

Akcję ratunkową straży pożarnej portowej i miejskiej utrudniał silny wiatr.

Kino „Bodega" położone było tuż nad brzegiem morza obok „Polskiej Riviery"

SPORT

Reprezentacja Zagłębia przeciwnikiem reprezentacji Polski

w meczu treningowym przed spotkaniem z Francją?

W dniu wczorajszym kapitan PZPN p. Kałuża bawił w Katowicach w sprawie przygotowań do meczu piłkarskiego z Francją, który rozegrany zostanie w dniu 22 stycznia w Paryżu. Kapitan opracował już plan przygotowań do tego spotkania.

Projektuje on powołanie do specjalnych treningów następujących graczy: bramkarze Rudnicki. Mrugała, obrońcy — Szczepaniak Twórz, Gemza, Michalski, pomocnicy — Góra, Nyc, Dytko, Piec II, Bętkowski, napastnicy — Piec I, Piątek, Wostal, Matjas, Wilimowski, Wodarz, Pochopin, Pytel, Cebula, Sod.

P. Kałuża projektuje prowadzenie zaprawy w dwóch ośrodkach, a mianowcie gracze krakowscy i śląscy trenowaliby w Katowicach pod kierunkiem trenera Spojdy, zaś gracze warszawscy w Warszawie pod kierunkie trenera Kozoka, Jeśli idzie o Matjasa ze Lwowa i Twórza z Poznania, to musieliby oni być przydzieleni do jednej z dwóch grup

Na dzień 18 bm. p. Kałuża projektuje urządzenie treningu w Katowicach, następnie jakiegoś meczu sparingowego na Boże Narodzenie.

W dniu 15 stycznia kapitan Kałuża projektuje rozegranie treningowego meczu w Sosnowcu. Przeciwnikiem reprezentacji Polski ma być reprezentacja Zagłębia Dąbrowskiego, w tym składzie, w jakim pokonała ostatnio mistrza Polski Ruch. Po tym spotkaniu ustalony ma być ostateczny skład reprezentacji Polski. Projekt p. Kałuży będzie dyskutowany na dzisiejszym posiedzeniu zarządu PZPN. O ile uzyska aprobatę w dniu 15 stycznia zobaczymy w Sosnowcu reprezentację Polski.

Poznań pokonał Berno 9 : 7

W sobotę wieczorem reprezentacyjna drużyna Szwajcarii, występujące pod nazwą drużyny berneńskiej, rozegrała spotkanie z reprezentacją okręgu poznańskiego, przegrywając w stosunku 7:9. Goście wystąpili w tym samym składzie, w jakim walczyli przeciwko reprezentacji polskiej w Warszawie. Poznań natomiast osłabiony był brakiem Szymury, Klimeckiego i Jareckiego.

Wyniki były następujące:

W wadze muszej — Stempniewicz po żywej i ciekawej walce zremisował z Vigelem (Szwajcaria).

W koguciej — Meyerowi (Szw.) przyznano zwycięstwo na punkty nad Czerwińskim.

W piórkowej — Skałecki odniósł zdecydowane zwycięstwo na punkty nad Szwajcarem Zurfluehem.

W lekkiej — bardzo zawzięto walkę stoczyli Szwajcar Grieb i Ratajak. Sędziowie uznali walkę za nierozstrzygniętą

W półśredniej — Kaczmarek zdecydowanie górował nad Jucnim. Szwajcar z trudem przetrzymał trzecie starcie.

W średniej — Szułczyński pokonał na punkty Schoerera (Szw.).

W półciężkiej — Suter pokonał na punkty debiutanta Sobieralskiego.

W ostatniej walce dnia Białkowski walcząc wyjątkowo przytomnie i dopingowany przez zgromadzoną publiczność uzyskał z Schluegerem wynik remisowy.

——oOo——

Cracovia przegrała

Z ETOILE du NORD

W ub. sobotę w Brukseli Cracovia rozegrała trzeci mecz hokejowy na swoim tournee po Holandii i Belgii. Przeciwnikiem polskiej drużyny był zespół Etoile du Nord, w skład którego wchodzi kilku kanadyjczyków Po zaciętej walce nieznaczne zwycięstwo odniosła drużyna belgijska w stosunku 3:2 (1:0, 1:2).

Polska-Estonia w boksie 10:6

Piłat przegrał przez nokaut

W dniu wczorajszym wieczorem w Łodzi odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Estonia — Polska. Mecz zakończył się zwycięstwem pięściarzy polskich w stosunku 10:6 pkt.

Wyniki walk są następujące: (od wagi muszej do ciężkiej — Polacy na pierwszym miejscu):

Rotholc zwyciężył na pkt. Paerna.

Koziołek wypunktował Gridina.

Czortek wygrał na pkt. z Seepere.

Kowalewski uległ na pkt. w walce z Kanepi.

Kolczyński znokautował w I starciu Nielendera.

Pisarski uległ na pkt. Raadikowi.

Doroba wygrał na pkt z Lect.

Piłat w trzecim starciu uległ Linnamaegi przez k. o. Piłat otrzymał przypadkowy cios, który zwalił go z nóg. Przy dziewięciu Piłat podniósł się z desek, ale sędzia odesłał go do rogu.

Mecz bokserski w Będzinie

Ruch (W. Hajduki) — Nordia 10:6

Wczoraj w Będzinie w sali kina „Nowości" został rozegrany towarzyski mecz bokserski pomiędzy Ruchem (Wielkie Hajduki) i sosnowiecką Nordią. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Ruchu w stosunku 10:6.

Obie drużyny wystąpiły bez wagi półciężkiej, w zamian za to odbyły się dwie walki w wadze muszej i średniej.

Wyniki poszczególnych walk są następujące (zawodnicy Ruchu na pierwszym miejscu).

musza: Hadamik poddał się w II rundzie Finkielsztajnowi.

W drugiej walce mistrz Polski Jasiński pokonał wysoko na punkty Dattnera.

kogucia. Tkocz wypunktował Brzeskiego.

piórkowa. Korzeniec wygrał na punkty z Topiołem.

lekka. Bieniek oddał dwa punkty walkowerem z powodu nadwagi. W spotkaniu towarzyskim po zaciętej walce zremisował z Diamantem

półśrednia. Prymitowny Skop poddał się w III rundzie niewiele lepszemu Blatowi

średnia. Wiedeman zmusił do poddania się w I starciu Feldbauma.

W drugim spotkaniu w tej samej wadze Waloszek wygrał w II rundzie przez poddanie się Kestenberga.

Sędziowali pp.: Wende (ring) i Sadłowski (punkty) dobrze.

Niemcy--Polska w gimnastyce

345.06:328.09 pkt

W Cyrku Sarasani w Dreznie rozegrany został w niedzielę mecz gimnastyczny pomiędzy Niemcami a Polską.

Program zawodów obejmował ćwiczenia na poręczach, koniu wszerz, kółkach koniu wzdłuż (skoki), ćwiczenia wolne i ćwiczenia na drążku.

Do zawodów tak Niemcy, jak i Polacy przygotowali się bardzo skrupulatnie.

Indywidualnie w ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Friedrich (Niemcy), zaś z Polaków najlepszym był Kesman.

Niemcy wygrali spotkanie gimnastyczne w stosunku 345,66 pkt. na 328.09 pkt.

Różnica wynosi niecałe 17 pkt., a więc prawie o połowę mniej niż w Warszawie

AKS (Niwka) na czele

A KL. ZAGŁĘBIA.

W. G. i D. okręgu Zagłębia przeprowadził ostateczną weryfikację spotkań o mistrzostwo A kl. Po załatwieniu protestów tabela ukształtowała się następująco.

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
A. K. S.	10	17:3	31:14
Solvay	11	17:5	33:18
Hakoach	11	15:7	21:11
Czarni	11	15:7	27:16
Cynkownia	11	15.7	35:19
Saturn	11	14:8	25:15
Zew	9	11:7	22:19
Dąbrowa	11	9:13	25:27
Unia I-b	11	8:14	18.24
Strzelecki	11	5:17	19.37
Orzeł	10	2:18	4.27
Płomień	11	0:22	0:33

Hokeiści AKS (Niwka)

W MISTRZOSTWACH B KL. ŚL. OZHL.

Obok sosnowieckiej Unii w mistrzostwach B kl. śląskiego okręgu hokejowego weźmie udział zespół Amatorskiego KS. z Niwki, który walczyć będzie w jednej grze z Unią, Pogonią (N. Bytom) i Giszowcem.

Skład drużyny AKS. przedstawia się następująco: bramka Kułaga lub Sobieraj, obrońcy — Laska, Mietelski, rez. Bromurski, atak I — Fajkisz. Górawski, „Lach", rez. Kłosowski, atak II - Dorobisz, Szlatkowski, Gabor i rez. Nowak.

Rozpoczęcie rozgrywek uzależnione jest od warunków atmosferycznych.

Wprowadzenie w życie

USTAWY O RYBOŁÓWSTWIE.

Ustawa o rybołówstwie z marca 1932 r. wprowadzana jest obecnie w życie na terenach województw wschodnich. W myśl tej ustawy wody otwarte, tj. rzeki i jeziora, dzielone są na obwody rybackie, na dzierżawę, których ogłaszane są obecnie przetargi. — Dzierżawca danego obwodu uprawniony jest do łowienia ryb na tym terenie, ale również ma obowiązek i zarybiania go odpowiednimi gatunkami ryb, które wskaże mu Inspektor Rybacki Urzędu Wojewódzkiego. Wpuszczanie narybku lub ikry zaoczkowanej na dane obwody rybackie przeprowadzone jest pod kontrolą władz państwowych.

W związku z wprowadzeniem w życie ustawy o rybołówstwie na terenach województw wschodnich daje się zauważyć żywiołowy pęd do zakładania na tych terenach Towarzystw Wędkarskich. Założyciele Towarzystw Wędkarskich masowo zgłaszają się do Związku Sportowych Towarzystw Wędkarskich R. P. w Warszawie (ul. Kopernika 30) o niezbędne informacje, zarówno w sprawie założenia Towarzystwa Wędkarskiego, jak i przyjęcia go do związku.

Po trudach powrócili do koszar

Powitanie pułku w Będzinie

Wczoraj w Będzinie odbyło się w godzinach porannych na dziedzińcu koszar miejscowego pułku uroczyste powitanie żołnierzy. Raport przyjął dowódca pułku, po czym starosta Boxa powitał żołnierzy w imieniu społeczeństwa zagłębiowskiego.

Na powitanie odpowiedział dowódca pułku krótkim żołnierskim przemówieniem.

Następnie odbyła się defilada, którą przyjął dowódca pułku w towarzystwie przedstawicieli zarządów miast zagłębiowskich.

Po defiladzie odbył się w salach kasyna obiad podczas którego żołnierze otrzymali papierosy, czekoladę i ciepłą bieliznę. Wygłoszone zostały również okolicznościowe przemówienia.

W uroczystości wzięły udział organizacje społeczne i półwojskowe ze sztandarami oraz przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych.

Zaciąg ochotniczy

DO SŁUŻBY W JUNACKICH HUFCACH PRACY.

Rozplakatowane zostały obwieszczenia o zaciągu ochotniczym do służby w junackich hufcach pracy na okres dwuletni mężczyzn, urodzonych w latach 1919, 1920 i 1921 oraz urodzonych w 1922 roku, którzy ukończyli 7 kl. szkołę powszechną.

Członkom społecznych organizacyj młodzieżowych przysługuje prawo pierwszeństwa.

Ochotnicy do służby w Junackich Hufcach Pracy, powinni w terminie do dnia 15 stycznia 1939 r. zgłosić się osobiście we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania zarządzie gminy miejskiej lub wiejskiej, w celu zarejestrowania się i złożenia podania, adresowanego do właściwej powiatowej władzy administracyjnej ogólnej.

Do podania powinny być załączone następujące dokumenty: 1) dowód obywatelstwa polskiego, 2) metrykę urodzenia, 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do JHP., podpis rodziców lub opiekunów powinien być stwierdzony przez zarząd gminy, 4) urzędowe poświadczenie nienagannego prowadzenia się, 5) zaświadczenie zarządu gminy lub Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy, jego Ekspozytury, bądź instytucji zastępczej, że kandydat jest bez pracy, świadectwo szkolne (o ile kandydat je posiada i uzyskania tegoż od władz szkolnych nie napotyka na trudności). W przypadkach niemożliwości uzyskania metryki urodzenia lub poświadczenia obywatelstwa polskiego, wystarcza zaświadczenie zarządu gminy, podające datę urodzenia oraz stwierdzające, że kandydat nie jest cudzoziemcem.

Podania o przyjęcie do JHP. oraz załączniki wolne są od wszelkich opłat.

Kandydaci wpisani przez zarząd gminy do list ochotniczych będą poddani badaniu lekarskiemu i kwalifikowani przez komisje zaciągowe.

O terminie zgłoszenia się przed komisją zaciągową i powołania do szeregów junackich zostaną ochotnicy powiadomieni dodatkowo.

Powołani ochotnicy otrzymują całkowite wyżywienie, umundurowanie, zakwaterowanie i żołd, wynoszący 7.50 zł. miesięcznie w okresie zimowym i 15.00—17.00 złotych miesięcznie (łącznie z premią za pracę podczas robót w terenie) w okresie letnim.

—oOo—

Z Olkusza

(o) ECHA „WIECZORU ŚW. MIKOŁAJA". Za artystyczne wyreżyserowanie sztuki scenicznej pt. „Wieczór św. Mikołaja" w Olkuszu i przeznaczenie części dochodu oddziałowi żeńskiemu Z. S. oraz ZPOK. organizacje te składają podziękowanie dyrektorowej Marii Ady Jedlińskiej, p. E. Ścisłowskiemu i całemu zespołowi.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 12 Grudzień

Dziś: Aleksandra

Jutro: Łucji

Wschód słońca: 7,35

Zachód słońca 3,24

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18

G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25

H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

***

DO KĄPIELI I MYCIA polecamy aromatyczne „mydło Kołłontay, które dzięki swej łagodności i silnej pianie zastępuje drogie mydła toaletowe.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 19-ej dla Związku Przyjaźni komedia Lichtenberga „Romans z Urzędem Skarbowym".

Jutro, o godz. 19 ej dla Związku Przyjaźni arcydzieło Jose Zorrilli „Don Juan".

W środę, dnia 14 bm. o godz. 20 Teatr Miejski odegra w Siewierzu w sali Domu Spółecznego świetną komedię Lichtenberga „Romans z Urzędem Skarbowym". Bilety wcześniej do nabycia w aptece p. W. Domańskiego w Rynku.

— ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU. W środę, 14 bm. o godz. 16.30 w domku na Osiedlu robotniczym w Pogoni odbędzie się pokaz „Ryby". Wstęp 20 groszy.

W czwartek 15 bm. o godz. 16 w lokalu Stow. Techników (3-go Maja 25) odbędzie się zebranie miesięczne, na którym po załatwieniu spraw bieżących odbędzie się „Podwieczorek świąteczny".

— CHOROBY W SOSNOWCU. W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów: dur brzuszny 2, czerwonka 1, płonica 1, odra 2, róża 1, krztusiec 7, zgon 1, gruźlica 4, zgonów 8, jaglica 2.

Dzień kupca polskiego

W ZAGÓRZU.

Dzień kupca polskiego obchodzony był w Zagórzu i Klimontowie b. uroczyście.

W rannych godzinach kupiectwo wraz ze sztandarem i orkiestrą wzięło udział w nabożeństwie w kościele w Klimontowie. Po nabożeństwie pochód przeszedł ulicami Klimontowa, a następnie przybył do Zagórza.

Po nabożeństwie w Zagórzu kupiectwo polskie złożyło wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza, poczem przemawiali p. Semko i Karkowski.

W godzinach popołudniowych odbyła się akademia w miejscowej szkole powszechnej. W pierwszej części akademii, którą zagaił prezes Wolf, przemawiali wójt gminy Zagórze p. Lachur, p. Karkowski, przedstawiciel Związku Polskiego w Katowicach p. Grabiński, prezes Zw. Rezerwistów p. Kocik oraz p. Wyczesany, kierownik szkoły w Zagórzu.

Dyplomy zasługi z rąk prezesa Wolfa otrzymali dyr. Władysław Zieliński, p. Karol Bromboszcz, p. Bronisław Kiziol i p. Józef Miklasiński. Następnie odbyła się część artystyczna akademii.

—oOo—

Rolnicy w C. O. P.

KUPUJĄ CORAZ WIĘCEJ NAWOZÓW.

Oddział Banku Rolnego w Kielcach zanotował znaczny wzrost zapotrzebowania na nawozy sztuczne, zwłaszcza w zakończonym obecnie sezonie jesiennym. W stosunku do jesieni r. ub. tegoroczny sezon jesienny na terenie woj. kieleckiego wykazał zwiększenie ilości zakupionych za pośrednictwem Banku nawozów sztucznych a azotowych o 125 proc., potasowych o 34 proc. i superfosfatowych o 60 proc.

—:o:—

Dekoracja odznaczonych

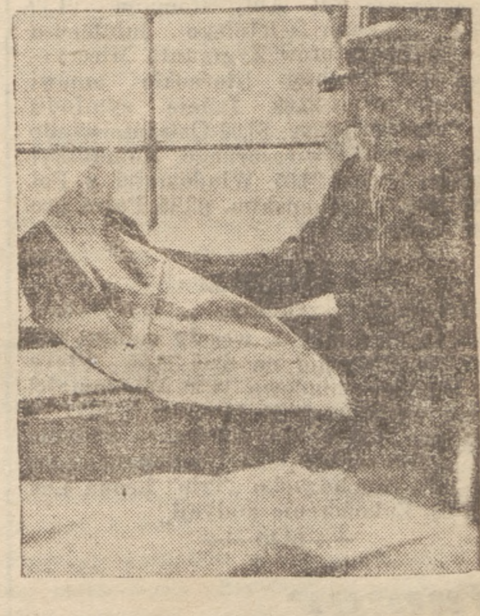
KRZYŻAMI ZASŁUGI.

Wczoraj odbyła się w starostwie powiatowym w Będzinie i starostwie grodzkim w Sosnowcu dekoracja Krzyżami Zasługi odznaczonych w Zagłębiu Dąbrowskim. Dekorowali starostowie Boxa i Walewski.

W dniu święta Wielkiej Obywatelki

Dzień 12 grudnia — to dzień imienin Aleksandry Piłsudskiej.

I gdy w dniu tym hołd Jej składamy, to składamy go nie tylko przed towarzyszką życia Wskrzesiciela Polski, nie tylko przed matką Jego dzieci, u boku której spędzał Józef Piłsudski nieliczne chwile wytchnienia w spokoju i cieple domowego ogniska. Składamy go również przed wielką obywatelką, która ma własną kartę w dziejach naszych walk o wyzwolenie i która od dwudziestu już lat naszego niepodległego bytu niezmordowanie poświęca się pracy społecznej.



Historia przekazała nam wiele imion wielkich Polek, kobiet, które w najcięższych dla narodu okresach nie opuszczały bezsilnie rąk, ale przeciwnie były wzorem męstwa i przykładem swym zagrzewały do czynu swych mężów, synów i braci. Do tego typu kobiet należy Aleksandra Piłsudska, kobieta, która całe swoje życia poświęciła ciężkiej, twardej i mozolnej służbie dla Ojczyzny.

Służba ta wiodła ją poprzez niebezpieczeństwa pracy konspiracyjnej, przez trudy wojenne w Legionach, w Polskiej Organizacji Wojskowej, poprzez więzienie niemieckie. Krzyż „Virtuti Militari" — to najwyższe polskie odznaczenie bojowe — nagrodził bohaterstwo tamtych dni.

I przyszły potem dni inne, dni, kiedy stanęła na wyżynach dostojeństwa, jako towarzyszka życia Wodza Narodu Małżonka Marszałka Piłsudskiego odsunęła jednak do siebie wszelkie pokusy blasku — odsunęła się w cień, poświęcając się wychowaniu córek i pracy społecznej.

Bierze w swe ręce ster szeregu organizacyj społecznych, jak „Osiedle", „Opieka", „Nasz Dom", „Rodzina Wojskowa" i Fidac.

Inicjatywie Marszałkowej Piłsudskiej zawdzięczamy również powołanie do życia „Komitetu Pomocy Bojowcom o Niepodległość", dzięki któremu sterani w służbie dla Ojczyzny działacze niepodległościowi mają na starość zapewniony dach nad głową.

Coraz szersze kręgi zatacza praca Pani Marszałkowej, coraz owocniejsze wydaje rezultaty, wciąga w swą orbitę coraz większy zastęp ludzi.

To też w dniu Imienin Wielkiej Polki z głębi naszych wdzięcznością i podziwem przepełnionych serc składamy hołd Tej, co przoduje w pracy obywatelskiej kobiet polskich, stając się jednocześnie dla nich najpiękniejszym, najgodniejszym wzorem do naśladowania.

W SZKOLE DENTYSTYCZNEJ

Profesor: — Pan chyba wie, że każdy człowiek dostaje zęby nie wszystkie od razu, lecz kolejno. Które zęby przychodzą ostatnie?

Student — Fałszywe.

* * *

WYMIANA DEPESZ.

Student, który ściął się na egzaminie telegrafuje do swego brata:

— Ściąłem się. Przygotuj ojca!

— Odpowiedź brata:

— Ojciec przygotowany. Przygotuj się.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 12 grudnie

6.30 Pieśń kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Audycja dla liceów 14.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika naukowa 16.35 Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich 17.30 Felieton 17.45 Muzyka 17.50 Wywiad z elektrykiem 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja strzelecka 19.00 Koncert rozrywkowy 20.55 Audycje informacyjne 21.05 Przemówienie min. Ant. Romana 21.10 Koncert z okazji 50-letniego jubileuszu pracy kompozytorów Zygmunta Mieczyńskiego 21.40 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz 22.00 Dzieje symfonii 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim. p3.15 Patrz program Warszawy II.

KATOWICE.

Poniedziałek, 12 grudnia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.50 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 17.45 Muzyka z płyt z Warszawy. 18.00 Za n iedzą, — audycja słowno muzyczna 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Słuchowisko „Trio" Leona Lenza. 23.05. Zakończenie audycji.

——oOo——

Humor

W SĄDZIE.

— Diaczego oskarżony popełnił defraudacje!

— Miałem dostać posadę kasjera, panie sędzio, ale trzeba było złożyć przy tym kaucję.

NA CZASIE

Pan Brzusiak przymierza nowe ubranie.

— Nie jestem zadowolony — mówi do krawca. — Będzie pan musiał wciąć trochę w pasie, poszerzyć ramiona, skrócić rękawy, przesunąć guziki, zmienić klapy.

— Ależ proszę pana — protestuje krawiec — czy pan myśli, że to tak łatwo zrobić tyle poprawek. To nie mapa Europy

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 12 GRUDNIA.

12 grudnia urodzeni obdarzeni są usposobieniem marzycielskim i wrażliwym. — Mają wzniosłe dążenia i zamiłowania do prac naukowych, są skłonni do współczucia nad innymi, chętnie pomagają potrzebującym, piastują nieraz kilka urzędów lub zajęć przedsiębiorczych. W latach średnich swojego życia zajmą stanowisko kierownicze i korzystne materialnie. Dzięki gorliwej pracy zjednają sobie ogólne zaufanie i sympatię. W starości będą zabezpieczeni dostatecznie materialnie, dzięki czemu braków nie zaznają do końca swojego życia. Z powodu skłonności do swobodnych romansów i szerokiej natury, będą zmuszeni zwalczać częste przeszkody i intrygi nieprzyjaciół. 2314.

KAC I KOTEK

— Panie Kac, o czym pan znowu tak myśli...

— Widzi pan, panie Kotek, doszedłem do wniosku, że jedna z największych dziwaczności naszych czasów polega na tym że ludzie wydają pieniądze, których nie mają, na różne rzeczy, których nie potrzebują, by zaimponować różnym ludziom których nienawidzą!

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

182)

Wtenczas ten zaczął biegać po pokoju i pokazując palcem złocone świeczniki, pokazując guziki od koszuli Armanda, potem zatyczkę od karafki, wyrzynaną w kryształki, jak diament, powiedział do niego, gdyż poruszenia jego były tak wyraźne, że słowa nie mogły im dodać znaczenia, że posiadał ogromną ilość tych przedmiotów. Do tej pory baron doskonale rozumiał wszystko to, co Malajczyk chciał mu powiedzieć. Ten zaś mówił dalej.

Przedstawiał on burzę, naśladując głosem i ruchem wycie wiatrów, huk grzmotów i piorunów, potem okręt, który płynie bez kierunku, gwałtowny powiew wiatru, który go rzuca na skały, człowieka, który płynie rozpaczliwie pomiędzy rozwścieczonymi bałwanami i który, przybywszy na brzeg, pada ze zmęczenia. Luizzi nie wiedział dokładnie kogo Malajczyk tym sposobem chciał przedstawić, gdy ten, okazując nieszczęśliwego rozbitka, który się podniósł z wysileniem, dał mu poznać że tu idzie o pana Rigot, tak dokładnie naśladował ruchy i postawę starego bogacza, potem okazał go wycieńczonym z utrudzenia, wlokącego się z rozpaczą nad brzegiem, spotkanego przez mieszkańców, którzy chcieli go zamordować, oswobodzonego przez starca, który przyszedł mu na pomoc i który zabrał go do swego mieszkania

Od tej chwili pantomima Akabilli przestała być jasną. Armand domyślił się tylko, że tu idzie o rzecz, o człowieka, zamordowanego i o porwane skarby, ale szczegóły zniknęły w łamaniach się i łzach Malajczyka. Baron próbował czy mu nie da się jaśniej wytłumaczyć, gdy wtem nagle rozległ się grzmiący głos pana Rigot w korytarzu, wołający ze wszystkich sił Akanie i miał schować się za firankę, lecz bilę. Malajczyk zaczął drżeć gwałtowpan Rigot nagle otworzył drzwi i spostrzegł go.

— Co tu robisz? zawołał tonem wściekłości.

Jockey przybrał najwdzięczniejszy uśmiech, o pokazując buty, które postawił na krześle, powiedział głosem pełnym słodyczy:

— Rum! rum!

Pan Rigot zaczął od tego, że go uderzył nogą tam, gdzie przyjęte jest uderzenie nogą, mówiąc:

— Głupcze, czy kto kładzie buty, kiedy się kładzie spać.

Malajczyk nie wydał najmniejszego jęku, ale rzucił na Armanda spojrzenie, które mówić miało, że liczy na niego. Za chwilę potem, pan Rigot wyszedł z pokoju barona, przeprosiwszy poprzednio za małą scenkę, która miała miejsce.

— My! chłopi, powiedział, mamy rękę i nogę łatwe do poruszania; ale z takimi zwierzętami, nie ma lepszego sposobu, żeby dać zrozumieć czego od nich chcemy.

Luizzi, pozostawszy sam, rozmyślał nad dziwnym odkryciem, jakie mu uczyniono i zapytywał samego siebie, czy sumienie nie nakazywało mu zawiadomić urzędników o takim podejrzeniu. Jednak obawiał się, ażeby się nie posunął do kroku nierozważnego, jak ten, który uczynił w interesie Henryetty: skutki tego postępowania pozostały prawie nieznanymi dla niego, z wyjątkiem wiadomości, że ta nieszczęśliwa znajduje się w domu obłąkanych. I dlatego też baron chciał poznać całą prawdę, jaka się mieściła w tej przygodzie, której szczegóły sądził, że odgadnąć zdołał; miał więc zadzwonić na Szatana, gdy wtem usłyszał, że lekko zapukano do drzwi jego pokoju. Natychmiast potem pani Peyrol zatrzymała się na progu nieruchoma i zmieszana, i jakby przerażona postępkiem, jaki popełniła. Luizzi posunął się do niej, i rzekł podając jej krzesło:

— Czy mogę wiedzieć, pani, co spowodowało zaszczyt odwiedzin, jakie mnie spotykają?

Niepodobna opisać pomieszania i zakłopotania nieszczęśliwej kobiety! — Chciała się usprawiedliwić, potem nareszcie, zarzucona pytaniami Armanda, zdawało się, że odzyskuje odwagę, odpowiedziała przeto, spuszczając oczy:

— Pan znasz moje położenie; nie posiadam majątku. Śmierć pana Peyrol, pozostawiła mnie w nędzy; ponieważ umarł, nie mając dzieci, rodzina jego zażądała i odebrała cały jego majątek.

— Jakto! zawołał Luizzi zdziwiony panna Ernestyna...

— Nie jest córką pana Peyrol, odpowiedziała Eugenia, podnosząc głowę; to smutna historia .

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor Tadeusz Lipski.

Tajemnicza rola zdobywcy Atlantyku
w kryzysie Czechosłowacji

Sława Lindbergha narodziła się w ciągu jednej nocy. Gdy depesze nadane z Paryża doniosły o jego udałym przelocie poprzez Atlantyk — 24-letni Lindbergh stał się najpopularniejszą osobistością na obu półkulach. Stany Zjednoczone umiały ocenić ten wyczyn. Młody Amerykanin zostaje mianowany pułkownikiem, otrzymuje najwyższe odznaczenie lotnicze, jakim dysponują Stany Zjednoczone — a jego triumfalny wjazd do Nowego Jorku nie miał sobie równego.

Od tego czasu minęło przeszło 10 lat. Pułkownik Lindbergh jest oficjalnie

generalnym inspektorem wielkich amerykańskich linij lotniczych

„Pan American Airways". Z tego też punktu widzenia opinia europejska przywykła traktować jego podróże, jako wywiady, przedsiębrane w interesie amerykańskiego lotniczego przemysłu komunikacyjnego. Prasa amerykańska nie tai jednak, że Lindbergh w czasie swych licznych wizyt w stolicach Europy, miał sposobność przeprowadzić rozmowy z wybitnymi osobistościami — rozmowy, których ważność przewyższa roparty lotniczych attaches amerykańskich ambasad.

Powietrzny Lawrence" amerykański

podróżuje istotnie niestrudzenie.

W czerwcu r. 1936 odwiedził Berlin, celem przestudiowania chłodzenia lodem aparatów lotniczych. Przeprowadził wówczas serię rozmów z marszałkiem Goeringiem. W lutym 1937 roku Lindbergh niespodzianie ląduje na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej, a stamtąd leci do Rzymu, aby odbyć konferencję z marszałkiem Bilbao. Następnie widzimy go w Palermo — w Kairze — w Trypolisie — w Atenach — w Belgradzie i znów w Berlinie. W grudniu 1937 wraca do Ameryki. W prasie pojawiają się pogłoski, że słynny lotnik rzucił wszelką myśl o lotnictwie, a poświęcił się zupełnie badaniom naukowym z zakresu biologii. Wielu dopatrywało się w tym reakcji psychicznej, spowodowanej nieszczęściami rodzinnymi (utrata synka). Pisano, że Lindbergh pragnie ciszy i spokoju i zupełnego odosobnienia.

Naprzekór jednak tym wieściom Lindberg zjawia się w dniu 11 marca 1938 roku znów w Europie. Bierze udział w międzynarodowym kongresie lotniczym w Dublinie.

W dniu 16 sierpnia br. ląduje w Warszawie, skąd przedsiębierze swą podróż do Sowietów.

Przez dłuższy czas bawi w Moskwie i w Kijowie. Bezpośrednio z Rosji sowieckiej Lindbergh leci do Czechosłowacji.

W Pradze odbywa szereg konferencyj z prezydentem Beneszem oraz z wyższymi wojskowymi czechosłowackimi. Tak w Rosji sowieckiej, jak i w Czechosłowacji, Lindbergh zwiedził dokładnie zarówno zakłady przemysłu lotniczego, jak również dokonał przeglądu wojskowych sił lotniczych tych państw.

Po tych wizytach widzimy pułkownika Lindbergha znów w Berlinie gdzie zetknął on się powtórnie ze swymi dobrymi znajomymi: marszałkiem Georingiem, generałem v. Milchem z ministerstwa lotnictwa itd.

Jeszcze w czasie pobytu pułkownika Lindbergha kryzys niemiecko-czechosłowacki zaczynał wchodzić w stadium decydujące. Równocześnie w prasie amerykańskiej ukazały się cyfrowe dane i oceny fachowe dotyczące lotnictwa sowieckiego i czechosłowackiego. Opinia kół wojskowych jest zgodną, że dane te pochodziły od Lindbergha. Równocześnie w prasie sowieckiej pojawiły się ataki pod adresem lotnika amerykańskiego — zarzucające mu między innymi, że jest *„agentem" Niemiec i przyjacielem „faszyzmu"* W międzyczasie Lindbergh wyjechał do Londynu.

W prasie angielskiej znacznie później ukazały się artykuły, które przypisują Lindberghowi decydującą, choć pośrednią, rolę w wypadkach kryzysu czechosłowackiego, zakończonego układem monachijskim

Lindberg miał poinformować Chamberlaina i Daladiera, że jego zdaniem lotnictwo sowieckie i czechosłowackie nie stoi na odpowiednim poziomie i w pierwszych dniach ewentualnej wojny musiałoby ponieść klęskę w starciu z świetnie zorganizowanym i licznym lotnictwem niemieckim! Ta druzgocąca opinia tak kompetentnego obserwatora miała wpłynąć wydatnie na stanowisko Anglii i Francji.

Cóż na to pułkownik Lindbergh? Lotnik w rozmowie z jednym z dziennikarzy amerykańskich oświadczył: Jedni pragnęliby widzieć mnie w roli Lawrence'a — drudzy alchemika — inni... szpiega. Żadna z tych opinii nie jest słuszna.

Trudno wypowiedzieć sąd o tych sprawach. Faktem jest, że Lindberg dysponuje licznymi kontaktami i znajomościami, których pozazdrościćby mu mogli najsłynniejsi dyplomaci. Czy istotnie słynny lotnik zużytkowuje te dane dla służby amerykańskiego wywiadu — na to pytanie odpowiedzieć będzie można znacznie później...

Kto się cieszy
największą popularnością w Anglii

Referendum zorganizowane w celu dowiedzenia się, czyje przemówienie publiczne przez radio uzyskało największą popularność w Anglii, dało wynik nieoczekiwany.

Okazało się, iż największą liczbę głosów zebrało przemówienie radiowe królowej W. Brytanii, Elżbiety, aczkolwiek przemawiała ona po raz pierwszy i jedyny dotąd. Było to z okazji spuszczenia na wodę nowego okrętu „Queen Elisabeth".

Drugie miejsce zajął w kolejności oddanych głosów, premier Chamberlain, trzecie zaś przypadło aktorce, Gracie Field.

Włochy też mają
PODSKROBKA.

We Włoszech zdarzył się w tych dniach wypadek, który był sensacją dnia, a mianowicie jeden z szoferów oddał policji znalezione w taksówce 400.000 lirów. Oprócz portfelu z pieniędzmi roztargniony pasażer zostawił w taksówce mapę automobilową i kosztowny aparat fotograficzny. Po ogłoszeniu przez radio, że wymieniona zguba jest do odebrania przez właściciela, zgłosił się na policję jeden z turystów angielskich, który udowodnił swe prawa do odnalezionych rzeczy.

Sprawa ta przypomina niedawną historię z szoferem Podskrobkiem, który zwrócił właścicielowi około 100.000 złotych, zapomnianych przez pasażera w taksówce. Okazuje się że i Włochy mają swojego Podskrobka.

Imperialna rada
REUMATYCZNA.

Wilgotny klimat angielski sprawia, że ilość chorych na reumatyzm jest tam większa, niż w jakimkolwiek innym kraju. Problem jest tak poważny, że powołana została imperialna Rada Reumatyczna, której przewodniczący lord Horder ogłosił niedawno wyniki współpracy z Admiralicją, dążącej do zbadania tej sprawy w marynarce angielskiej. Jeszcze bowiem w pierwszym dziesiątku lat dwudziestego wieku reumatyzm był plagą floty J. Królewskiej Mości.

Poprawa warunków w koszarach, mieszkania, racjonalnego odżywienia i opieki lekarskiej przyniosły znaczą poprawę, ale problem jest w dalszym ciągu tak daleki od rozwiązania, że utworzono specjalny Fundusz Naukowy Reumatycznej Rady Imperialnej dla badania przyczyn i sposobów leczenia tej choroby.

Muzeum karykatur

W Bostonie otwarto w tych dniach muzeum, którego osobliwością jest zbiór karykatur, począwszy od pierwszych nieudolnych rysunków Indian do politycznych karykatur ostatnich czasów.

M. in. muzeum posiada również słabo zaopatrzony na razie dział polski.

——:0:——

„Żniwo śmierci wśród „nieśmiertelnych"

Przeglądając życiorysy wielkich ludzi łatwo zauważymy, iż tylko nie liczni z pośród geniuszów umarli śmiercią naturalną, niespowodowane przewlekłą chorobą lub niszczącym nałogiem. Do tych nielicznych należał Verdi, który w pełni talentu, mając 74 lata, komponował „Otella"; Meyerbeer w 73-im roku życia skomponował „Afrykankę", Cervantes jako 67-letni starzec tworzy swego „Don Kichota", a Goethe zgasł cicho w wieku 84 lat w swoim ulubionym Weimarze, kończąc „Fausta". Feldmarszałek Hindenburg miał 68 lat w chwili, gdy kierował bitwą pod Tannenbergiem. Do późnej starości zachowali świeżość umysłu i zdolność tworzenia Aleksander Humbold, Lew Tołstoj i Jan Matejko.

Niestety, są to wyjątki. Większość zginęła bądź śmiercią tragiczną, bądź zmarło wskutek nagłych chorób. Genialny chemik francuski, Lavoisier, oddał głowę podczas Wielkiej Rewolucji pod nóż gilotyny, świetny malarz hiszpański Murilli, zabił się spadłszy z rusztowania, poeta Shelley utonął w czasie kąpieli, Emil Zola popełnił samobójstwo, poeci rosyjscy Lermontow i Puszkin zginęli w pojedynku.

Wielu sławnych ludzi zmarło na straszną chorobę raka:Napoleon, Beethoven Casanova Brahms, Turgieniew i Strindberg. Nie mniejsze spustoszenie czyniła gruźlica: zmarli na nią: Schiller, Słowacki, Chopin, Dostojewski Jacobson, Chamisso. Ofiarą paraliżu postępowego padli: Nietsche, Donizetti, Maupassant Smetana oraz Wilson.

Na gruźlicę stosu pacierzowego zmarli: Henryk Heine, Sue i Hoffman Nieuleczalnymi alkoholikami byli: Paul Verlaine, Liliencron i Keller. Obłąkaniu ulegli: Gogol, Edgar Poe Torquato Tasso Mozart zmarł na zapalenie nerek, astronom Kepler na grypę, Jan Strauss na zapalenie płuc, Balzak i Żeromski na atak serca. Epidemia cholery miała swoje ofiary w Mickiewiczu, Heglu, Czajkowskim. Dżuma zabrała Holbeina, malaria Byrona i Dürera.

Żniwo śmierci gwałtownej pochłonęło za tym więcej ofiar z pośród naznaczonych geniuszem ludzi, niż naturalna, spokojna śmierć starcza.

31.500.000 odszkodowania

Fala procesów o odszkodowanie na tle niedotrzymanych przyrzeczeń matrymonialnych wzrasta w Stanach Zjednoczonych z roku na rok.

W roku bieżącym rozpatrywały sądy amerykańskie przeszło tysiąc podobnych spraw, których wartość powództwa wyraziła się cyfrą 31.500.000 dolarów. W 80 na 100 procesów sumy odszkodowawcze zostały zasądzone.

Do kogo należą okręty napoleońskie?

Przed 140-tu laty w Abukir, niedaleko Aleksandrii, flota napoleońska została niemal zupełnie rozbita i zatopiona przez admirała marynarki wojennej, Nelsona.

To był „początek końca" napoleońskiej wyprawy do Piramid, gdzie wielki Korsyka nin chciał zadać klęskę potędze angielskiej na jej drodze do Indi. Obok całego szeregu innych francuskich okrętów wojennych, została zatopiona przez Anglików fregata „Orient". Obecnie po 140-tu latach klęski pod Abukir, jedno z francuskich towarzystw naukowych podjęło się akcji wydobycia szczątków rozbitej fregaty. Sprawą tą interesują się dwa przedsiębiorstwa okrętowe francuskie i włoskie, które spodziewają się przez wydobycie szczątków osiągnąć duże korzyści.

Istnieje spór do kogo należeć będą szczątki z okrętu historycznej bitwy. Roszczą sobie do nich pretensje zarówno Francuzi, jak i uczeni egipscy. Rząd egipski opiera się w swoich żądaniach nie tylko na prawie państwowym ale również na prawie Koranu i twierdzi, że wszystko, co się znajduje w obrębie Egiptu, musi w Egipcie pozostać. Jak zostanie rozstrzygnięty spór niewiadomo, w każdym jednak razie historycy i miłośnicy historii cieszą się, że być może, w najbliższym czasie będą mogli widzieć resztki fregaty.

Wenus w szopie
u ubogiego wieśniaka

Obecnie prasa francuska rozgłosiła że odnaleziono wreszcie rzeźbę Wenus z Brizet, która to rzeźba jest jednym z wielkich dzieł. Historia jej odkrycia jest bardzo ciekawa nie znaleziono jej bowiem ani podczas prowadzenia prac archeologicznych, ani też przy kopaniu fundamentów, ale wyorał ją podczas pracy na roli jeden z wieśniaków w pobliżu Saint Etienne. Wieśniak, jak się okazuje, miał wyrobiony smak artystyczny i ocenił, że marmurowy posąg jest arcydziełem, po czym oczyścił go, a następnie ustawił w swej szopie. Dzieła nie ukrywał jednak i za pewną, podobno dość wysoką opłatą, pozwalał ją oglądać wszystkim chętnym, a zwłaszcza turystom. Interes szedł cudownie dopóki pogłoski o wystawie zwiedzających był coraz to większy, ale władze zainteresowały się rzeźbą sprowadziły znawców, którzy orzekli że jest to dzieło ucznia Fidiasza i w energiczny sposób zaczęły się od wieśniaka domagać wydania rzeźby.

Wiadomość o odkryciu Wenus z Brizet lotem błyskawicy rozeszła się po kraju i wieśniak musiał wydać rzeźbę która powędrowała do muzeum za wynagrodzeniem, oczywiście wysokim. Po krótkim czasie nastąpiło jednak rozczarowanie. Mianowicie pojawiła się pogłoska o wiele więcej prawdopodobna, że nie jest to dzieło jednego z uczniów Fidiasza, ale dzieło jednego z uczniów szkoły w Etienne, która już obecnie nie istnieje. Wiadomość ta wyszła od rzekomego twórcy rzeźby, Włocha, nazwiskiem Cremonese, który oświadcza, że jest w stanie udowodnić autorstwo. Twierdzi on, że marmur sprowadzał do Etienne ze swej ojczyzny. Gdy postawiono mu pytanie, dlaczego rzeźbiarz nie mógł niczym na siebie zwrócić uwagi, wobec czego zakopał rzeźbę płytko w ziemi, chcąc w ten sposób spowodować odkrycie.

Obecnie świat artystyczny ma rozstrzygnąć krótkie, ale dręczące pytanie: „Fidiasz, czy Cremonese"".

Pożar lasów
W KALIFORNII.

Około 300 domów, z których część były to luksusowe wille filmowych gwiazd i magnatów, padło ofiarą wielkich pożarów lasów w południowej Kalifornii. Spłonął m. in. wspaniały hotel wypoczynkowy świeżo zakupiony przez przedsiębiorcę filmowego Josepha M. Schencka, oceniany na przeszło milon dolarów. W Fopanga Canyon pastwą pożaru padło ponad 100 will i domów mimo wysiłków 1000 ratowników. Zmiana kierunku wiatru uratowała rezydencję Richarda Dixa i zmarłego Willa Rogersa najpopularniejszego kiedyś komika w Ameryce.

Bokser, który odpoczywa
W KLASZTORZE.

Znany bokser angielski Benny Lynch, który przez szereg lat miał tytuł mistrza w wadze muszej udaje się obecnie do jednego z klasztorów na dłuższy pobyt. Powodem tego niezwykłego postanowienia boksera jest chęć odzyskania sił fizycznych i równowagi duchowej.

Bokser oświadczył, iż surowy tryb życia klasztornego będzie dla niego najlepszym treningiem do nowych występów, które zapewnią mu karierę.